BIULETYN informacyjny

21 SIERPNIA TYGODNIK 1941 R.

W DRUGĄ ROCZNICĘ NAJAZDU

Czynniki miarodajne, działające w kraju, nadesłały nam do zamieszczenia wezwanie następujące:

Rodacy!

Zbliża się druga rocznica dnia, gdy śmiertelny, odwieczny wróg Narodu Polskiego narzucił nam i naszym sprzymierzeńcom wojnę, gdy germańskie hordy, jak tylekroć w historii ruszyły na podbój polskiej ziemi, gdy zachłanna niemiecka dłoń znowu sięgnęła po naszą wolność i nasze prawo do samodzielnego państwowego bytu.

W obliczu tej napaści Naród Polski bez wahania wybrał i niezachwianie kroczy jedyną drogą, jaką Mu wskazują wielkie historyczne tradycje oraz honor i rozum polityczny: drogę nieugiętej, niezłomnej walki o wolność, o odbudowę wielkiego, potężnego Państwa Polskiego. I tu w kraju, oko w oko z całą olbrzymią i groźną potęgą okrutnego wroga, i tam, na emigracji, gdzie organizuje się i spełnia czyny orężnego męstwa Armia Polska, gdzie czuwa i pracuje Rząd Polski — ta wielka walka o wolność prowadzona jest nieustannie i trwać będzie aż do pełnego zwycięstwa.

Na tej ciężkiej, ciernistej, męczeńskiej drodze Polskiego Narodu w tej wojnie najgorsze już minęliśmy. Rozwój sytuacj wojennej daje już niezachwianą pewność pełnego zwycięstwa. Krwawe zapasy niemiecko-rosyjskie przyśpieszają zwycięski koniec wojny.

Wchodzimy w ostatni okres walki o realizację świętego celu — o wielkość i potęgę Państwa Polskiego. Pamiętać musimy, iż okres ten nie będzie dla nas łatwy, iż czeka nas jeszcze droga ciężka i trudna, domagająca się od nas uciążliwej pracy, zdwojonego wysiłku i męstwa. Wspomniawszy wszystkie zbrodnie niemieckie ostatnich lat, wytężmy ramiona, skrzepmy serca nasze do tej ostatniej fazy walki o Polskę!

Niechaj w podziemiach polskich wojskowych i politycznych organizacji jeszcze mocniej, niż dotychczas zahuczą młoty pracy wolnościowej! A wśród szerokich rzesz społeczeństwa niechaj wzmoże się jeszcze bardziej opór względem wroga, niechaj mocniejszym tętnem zabije wojna cywilna z najeźdźcą, niechaj ogół polski jeszcze silniej zjednoczy się w poparciu tajnej pracy wolnosciowej i walki w obronie wielkich, moralnych wartości polskiego życia. Niechaj wszyscy utrudniają na każdym kroku działalność okupanta, podkopują jego siły, osaczają co-

2 raz silniej powszechnym bojkotem wszystko, co niemieckie i co od Niemców pochodzi. Niech wróg poczuje otaczającą go powszechną pogardę i nienawiść polskiego społeczeństwa.

W pamiętnym dniu 1 września chwała nieśmiertelna poległym w bojach, cześć bojownikom, stojącym nieugięcie na posterunkach walki, cześć tym milionowym masom Narodu Polskiego, które w sztandar walki zapatrzone trwają nieugięcie na drodze oporu względem wroga.

Wchodzimy w decydującą fazę wojny, w dni ważkich ostatecznych rozstrzygnięć, gotujmy się do sprostania wielkim zadaniom, idących ku nam chwil.

N i e c h ż y j e R z e c z p o s p o l i t a P o l s k a!

W PRZEDDZIEŃ ROCZNICY

Czynniki miarodajne, działające w kraju, w związku ze zbliżającą się drugą rocznicą najazdu niemieckiego na Polskę, wzywają społeczeństwo polskie do następujących form zamanifestowania polskich uczuć i nastrojów z okazji tej rocznicy:

1. W niedzielę dnia 31 sierpnia, jako w przeddzień rocznicy, jak najliczniej pośpieszmy do świątyn, aby skierować do Boga modły o przyspieszenie dnia polskiej wolności, o pokój wieczny dla tych, co polegli za Ojczyznę, o ulgę dla tych, co cierpią w rękach wroga;
2. w tymże dniu niedzielnym 31 sierpnia w godzinach od 4-ej do 7-ej popołudniu niechaj Polacy nie opuszczają swych mieszkań i niechaj puste ulice naszych miast, puste drogi naszych wsi okażą wrogowi, jak zwarte i jednolite jest stanowisko Polskiego Narodu;
3. w dniu 31 sierpnia nie należy odwiedzać kawiarń i cukierni przypominamy przy tym, iż bojkotowane być winny stale wszystkie kina, teatry i inne imprezy przez propagandę niemiecką organizowane);
4. w dniach 30 i 31 sierpnia oraz 1 września należy całkowicie wstrzymać się od kupna prasy niemieckiej zarówno po polsku, jak i po niemiecku wydawanej; w tychże dniach ani jeden Polak nie powinien zatrzymać się pod żadnym głośnikiem ulicznym, powinny być one stale bojkotowane, jako instrument bezczelnie fałszywej propagandy niemieckiej.

Wypadki jaskrawego przekroczenia powyższych nakazów będą doraźnie karane lub rejestrowane.

— o —

Ponieważ wezwanie to nie do wszystkich dotrze bezpośrednio, obowiązkiem każdego Polaka, który się o nim dowie, jest jak najszersze rozpowszechnianie wiadomości o nim i jak najgorętsze zachęcanie swego otoczenia do ścisłego zastosowania się do tego wezwania.

ZAGRANICA

D z i a ł a n i a w o j e n n e. Nawiązując do sytuacji opisanej przez nas przed tygodniem należy stwierdzić, że jedno z działań wtórnych, uderzenie niemieckie na południe od Kijowa rozwinęło się w ofenzywę. Po krwawych bojach pod Białą Cerkwią i Humaniem, armia sowiecka zmuszona została do wycofania się z Perwomajska i Kirowa (200 km na północ do Odessy i Mikołajowa).

Mikołajów zajęły wojska niemieckie. Odwrót odbywa się w porządku, organizuje się linia obrony wzdłuż dolnego Dniepru. Oddziały sowieckie na południowej Ukrainie przejdą do działań partyzanckich, zostały one odcięte zajęciem przez Niemców Mikołajowa (17.VIII) nad Morzem Czarnym. Na tym odcinku frontu objął osobiście dowództwo Hitler. Na innych odcinkach od dnia 14 bm. również wzmogły się walki. Stale wzmaga się napór w kierunku na Leningrad. Bardzo silnie zniszczony Smoleńsk został przez armię sowiecką opróżniony. Na zachód od Smoleńska toczą się szczególnie silne bitwy partyzanckie, oddziały sowieckie zasilane są drogą lotniczą, na wschód walki pozycyjne. Na północnym odcinku środkowego frontu osiągnęli Niemcy okolice Starej Russy koło jeziora Ilmen, Z powodu stanowczego oporu sowieckiego, dowództwo fińskie zwróciło się do Niemców o przysłanie wydatniejszej pomocy, co jest utrudniane przez flotę sowiecką na Bałtyku. Lotnictwo sowieckie bombardowało wielokrotnie północno-wschodnie Niemcy, Berlin oraz Rumunię.

W Europie Zachodniej w dalszym ciągu silne bombardowania Niemiec (Magdeburg, Hanower, Brunszwik, Essen, Kolonia) oraz terenów okupowanych. W Anglii coraz częściej zdarzają się noce bez nalotów niemieckich. Na Atlantyku od dłuższego czasu nie wykazują się Niemcy żadną działalnością. Pojedyncze statki angielskie zatapiane są koło wschodnich wybrzeży Anglii.

Na froncie morza Śródziemnego w dalszym ciągu trwają naloty angielskie na lotniska i porty w południowych Włoszech i na Sycylii. Bombardowania angielskie zablokowały w Grecji kanał Koryncki, W Afryce bez zmian.

C h u r c h i l l - R o o s e v e l t. W ubiegłym tygodniu miały miejsce na Atlantyku trzydniowe rozmowy między Churchillem i Rooseveltem. Część rozmów odbyli ci mężowie stanu w cztery oczy, część w obecności przedstawicieli wojskowości obu mocarstw. Rozmowy te dotyczyły: sprawy dostaw sprzętu wojennego dla Anglii i Rosji oraz uzbrojenia armii Stanów Zjednoczonych. Wynikiem rozmów jest ustalenie ośmiu punktów stanowiących wspólne anglo-amerykańskie cele polityczne w obecnej wojnie i przyszłym pokoju. Zasady te są następujące:

1. W obecnej wojnie Stany Zjednoczone i Anglia nie mają żadnych roszczeń terytorialnych, ani żadnych zamiarów zaborczych.
2. Oba państwa nie zgadzają się na żadne zmiany terytorialne, co do których zainteresowane narody same nie mogłyby się swobodnie wypowiedzieć.
3. Oba państwa postanawiają respektować wolę narodów zorganizowania sobie takiej formy rządów, jaka im będzie odpowiadała. Przywrócona musi zostać autonomiczna forma rządów państwom, które siłą zostały jej pozbawione.
4. Stany Zjednoczone i Anglia starać się będą, aby wszystkie państwa, zarówno małe jak i duże, zwycięskie jak i pokonane miały swobodny dostęp do handlu i surowców, koniecznych dla podniesienia ich dobrobytu.

5. Na polu gospodarczym wszystkie narody muszą ściśle współpracować, aby zapewnić swym obywatelom jaknajwiększy dobrobyt lepsze warunki pracy i zabezpieczyć zdobycze społeczne.
6. Po ostatecznym pokonaniu tyranii hitlerowskiej Anglia i Stany Zjedn. przystąpią do zorganizowania pokoju, który umożliwi wszystkim narodom swobodne bytowanie w ich granicach, a ich obywatelom życie bez lęku i niedostatku.
7. Przyszły pokój umożliwi swobodne poruszanie się wszystkich ludzi po świecie, oraz zapewni wolność mórz i szlaków morskich, wraz z wolnym dostępem do nich dla wszystkich.
8. Wszystkie narody muszą raz na zawsze zrezygnować z używania siły i przemocy. Jednak to wszystko będzie niemożliwe tak długo, jak państwa agresywne w stosunku do innych, będą się zbroiły. Dlatego też przed wprowadzeniem systemu ogólnego bezpieczeństwa, rozbrojenie tych państw jest rzeczą niezbędną.

Niezmierna doniosłość tych punktów polega na wspólnym bardzo silnym wystąpieniu Anglii i Ameryki przeciw reżimowi hitlerowskiemu. Bardzo charakterystycznym jest fakt wystąpienia nie przeciw państwu lub narodowi, lecz przeciw rządom hitlerowskim w Niemczech. Wspólna ta deklaracja jest nadto pierwszym oficjalnym aktem stanowiącym o programie przyszłego pokoju.

Drugim wynikiem rozmowy Churchill — Roosevelt jest ich wspólna nota do Stalina, o udzieleniu pomocy wojskowej, przygotowanej planowo i obliczonej na długą metę, oraz proponująca wspólną konferencję w Moskwie.

F r a n c j a. Minął drugi okres silnego nacisku Hitlera na Francję. Nacisk ten szedł w kierunku 1. uzyskania kontroli wojskowej nad bazami morskiemi w Afryce celem wykorzystania ich w bitwie o Atlantyk; 2. oddania floty wojennej do dyspozycji Niemiec, 3. przesłania wojsk na front bolszewicki. Rząd w Vichy, który nadal prowadzi grę na dwie strony, przeprowadził wielkie obrady wydając o nich tajemnicze komunikaty. Poczym nastąpiło wzmocnienie pozycji adm. Darlana w rządzie, ale o ustępstwach na rzecz Niemiec nic dotychczas nie wiadomo. Być może, że rząd Vichy musi się liczyć z nastrojami społeczeństwa, które zamanifestowało swoje stanowisko. W Paryżu, dnia 3 sierpnia wybuchły silne anty-niemieckie rozruchy. Policja, która była zmuszona do użycia broni, wezwała do pomocy Niemców. Marsz. Petain całym szeregiem surowych dekretów usiłuje opanować rosnący niepokój.

R ó ż n e. Posłowie Anglii i Rosji przedłożyli rządowi tureckiemu równobrzmiące noty, deklarujące gotowość udzielenia pomocy w razie napadu. Ambasador niemiecki v. Papen wyjechał z Turcji do Berlina.

ŚWIĘTO DZIECI WARSZAWY

Dnia 14 bm. w przeddzień święta pułkowego 21 p.p. „Dzieci Warszawy", Londyn nadał następującą krótką audycję:

„Żołnierze — czy słyszycie — brzmiały przez radio słowa kogoś znanego" Dzieciom Warszawy — czy słyszycie? Żołnierze, skupmy się razem. Zarządzam apel poległych... pamięci poległych naszych towarzy-

szy broni z pułku Działyńskiego z czasów kościuszkowskich... zarządzam apel poległych tego pułku z lat 1830 i 63... zarządzam apel poległych towarzyszy broni w walkach z bolszewikami, apel tych, którzy już w obecnej, nieskończonej jeszcze wojnie... poległych „Dzieci Warszawy", którzy zginęli w szeregu, w mundurach, w kraju czy na obczyźnie, w walce czy w więzieniach, z ran czy z niedostatku — ku chwale pułku, a na śmierć wrogowi. Polegli na polu chwały. Lista ich jest długa. Żołnierze 21 p. p. „Dzieci Warszawy". Sztandar nasz, który nas prowadził do bojów, a w tej wojnie powiewał nad nami przy obronie Warszawy na odcinku Mokotowa i Grochowa, który nas prowadził do walki jak poprzedników naszych pod Maciejowicami i Olszynką — ten sztandar jest zachowany i znów nas powiedzie na bój. Żołnierze! Czy pamiętacie dzień 28 września na ulicach Pragi — jak ze sprezentowaną bronią w ręku przysięgaliśmy, jak ślubowaliśmy być gotowi — chociaż przejściowo włożymy cywilne ubrania? Żołnierze! My dziś potwierdzamy nasze ślubowania. Trwamy. Jesteśmy gotowi. Czekamy rozkazu!"

KRAJ

N i e w c z e s n e p o m y s ł y. W różnych stronach kraju ujawnia się agitacja miejscowych jaczejek komunistycznych, nawołujących do wszczęcia akcji dywersyjnej. Ostrzegamy przed tymi nieodpowiedzialnymi wezwaniami. Akcja taka, która przysporzyłaby może kłopotów Niemcom, kosztowałaby tyle krwi, że w rezultacie byłaby za droga.

Tocząca się obecnie wojna niemiecko-rosyjska pociąga za sobą dostatecznie wielkie ofiary ze strony polskiej abyśmy je chcieli dobrowolnie powiększać. Nie znaczy to, byśmy się bali ofiar. Zdecydujemy się jednak na działanie dopiero wtedy, kiedy uznamy, że wymagać tego będzie sprawa n a s z e j wolności. Moment taki wybrany być może tylko przez polski rząd, a nie przez obce czynniki pragnące wygrywać krew polską dla swoich celów.

Z i e m i e z a c h o d n i e. Na terenie Poznańskiego od chwili wybuchu wojny Niemcy usiłują wciągnąć ludność polską do „krucjaty" antybolszewickiej. Pod przymusem wbrew prawu międzynarodowemu tworzą Niemcy z miejscowych Polaków (roczniki 1894-1922) kadry umundurowanego „Luftschutzdienstu". Grupę kilkudziesięciu Polaków dołączono do oddziału ochotników Ukraińców i przywitano przemówieniem w języku polskim zaczynającym się od słów: „Czołem polscy ochotnicy". Oczywiście słowa te przyjęte zostały głuchym milczeniem. Werbowanych w ten sposób Polaków namawia się również do zgłaszania się na „Volksdeutschów".

Jak wiadomo na t. zw. ziemiach włączonych do Rzeszy niema szkolnictwa polskiego, lecz wyłącznie niemieckie. Dla dzieci polskich istnieje tylko obowiązek uczęszczania do szkół języka niemieckiego, z dwoma godzinami wykładu w ciągu dnia. Szkolnictwo niemieckie znajduje się w stanie opłakanym w związku z brakiem sił nauczycielskich. Wszystkie polskie biblioteki publiczne, jak już donosiliśmy, uległy zniszczeniu. W sklepach księgarskich niema książek polskich, lecz wyłącznie niemieckie. Wobec stale obserwowanego wzrostu czy-

telnictwa wśród Polaków, społeczeństwo polskie na ziemiach „anektowanych" odczuwa silny głód książki.

Wybuch wojny z Rosją, zajęcie przez Niemców Łotwy, Litwy, Wołynia i Besarabii wywołały żywe poruszenie wśród Niemców przesiedlonych ze wschodu na ziemie Polski zachodniej. Wśród tej zbieraniny niemieckiej poczęły budzić się nadzieję powrotu do stron z którymi zżyli się od wielu lat. Propaganda niemiecka przeciwdziała tym nastrojom z całą energią „Litz. Ztg." z 24.7 zamieszcza wywiad z fikcyjnym i potulnym „wołyniakiem", który cieszy się, „że Führer uwolnił i tam naszych braci, ale już tam nie wrócę, zbyt dobrze już tu się urządziłem". Dla przeciwdziałania nastrojom chwycono się nowych środków: p. Greiser objeżdża „Warthegau" i wręcza niemieckim przesiedleńcom „dowody obywatelstwa", oświadczając, że ani dziś ani po wojnie powrotnej kolonizacji nie będzie. Tym sposobem zbieranina niemiecka ze wschodu została na pańszczyźnianą modłę przywiązana do ziemi zrabowanej Polakom. Oczywiście ustalony byt niemieckich przybłędów nie przetrwa nawet jednego dnia klęski Hitlera.

Z Wilna. Szczególnie burzliwe koleje przechodziła w okresie ostatnich dwuch lat Wilenszczyzna. Zajęta w drugiej połowie września 1939 r. przez bolszewików, przekazana została następnie Litwinom, aby po kilku miesiącach — dzieląc los Litwy — dostać się pod okupację sowiecką. Pierwsza okupacja zabrała z Wileńszczyzny polskich wojskowych, których przewieziono wgłąb Rosji. Okupacja litewska przyniosła ze sobą litewską politykę niszczenia polskości. Polaków pozbawiano pracy. Element aktywniejszy wywożono „wgłąb" Litwy. W szkołach wprowadzono przymus nauki języka litewskiego. Poza tym ze strony Litwinów spotykał polaków szereg drobnych i uciążliwych szykan. Po wkroczeniu bolszewików na Wileńszczyznę i Litwę, co odbyło się pod pretekstem zmyślonych morderstw dokonanych jakoby przez Litwinów na żołnierzach sowieckich, nastąpiło szereg represji politycznych, które dotknęły również ludność litewską i białoruską. Więzienia wileńskie zapełniły się Polakami. Wielu — zwłaszcza spośród uchodźców z środkowej i zachodniej Polski — zesłano w głąb Rosji. Przygotowywanym masowym zsyłkom przeszkodził wybuch wojny rosyjsko-niemieckiej. Okres masowych aresztowań które poprzędziły wybuch wojny, w dniach 14-16 czerwca, poczynił duże spustoszenia wśród ludności Wilna. Aresztowania przeprowadzano z list sporządzonych na podstawie donosów i bezpodstawowych oskarżeń lub przypuszczeń. W czasie wywożenia rodziny aresztowanych rozdzielano, według znanego niemieckiego sposobu.

W pierwszym dniu wojny przystąpili bolszewicy de ewakuacji więzień wileńskich. Dwa pociągi złożone z wagonów towarowych załadowano gęsto więźniami. Dzięki przytomności umysłu polskich kolejarzy, którzy wykorzystali moment bombardowania torów kolejowych węzła wileńskiego, obydwa pociągi nie wyruszyły na wschód, a ich pasażerowie zdołali się rozproszyć przed wkroczeniem Niemców.

W okresie okupacji sowieckiej napłynęły do Wilna rzesze urzędników sowieckich wraz z rodzinami. Wiele z nich nie zdążyło się ewakuować i pozostały w Wilnie.

Ludność litewska Wilna z radością witała wkraczających Niemców, łudząc się nadzieją odbudowy państwa litewskiego. Zdarzały się wypadki strzelania przez Litwinów do wycofujących się oddziałów sowieckich. Jak wiadomo nadzieje Litwinów zostały w brutalny sposób przekreślone przez powołanie do życia dziwnego tworu pod nazwą „Ostlandu".

Ludność polska Wileńszczyzny nieświadoma postępowania niemieckiego w zachodniej i środkowej Polsce, przyjęła pojawienie się Niemców jako uwolnienie spod jarzma sowieckiego. W czasie wkraczania wojsk niemieckich zachowywała się z godnością, nie biorąc udziału w żadnych manifestacyjnych powitaniach.

Z e L w o w a. Podajemy dalsze szczegóły dotyczące losów Lwowa: miasto nie było zdobywane, ani ostrzeliwane. Dnia 22 czerwca o godzinie 4-ej rano Niemcy rozpoczęli bombardowanie lotniska w Skniłowie. Śródmieście bombardowano trzykrotnie. Bomby padły na pocztę oraz w jej pobliżu, pasaż Mikolascha, fabrykę wódek na Zmarstynowie, ulicę Sykstuską, Podzamcze i park. Zniszczenia w budynkach niewielkie, straty w ludziach natomiast liczne, wobec braku biernej obrony O.P.L. Ewakuacja urzędów i rodzin sowieckich rozpoczęła się już 23 czerwca. Dnia 24 czerwca miała miejsce dywersja ukraińska. Bojówki ukraińskie próbowały zdobyć więzienie na Zmarstynowie i siedzibę N.K.W.D. na ulicy Pełczyńskiej. Dywersja została krwawo stłumiona przez bolszewików w czasie represji ucierpiało również wielu Polaków. W nocy z 28 na 29 czerwca niespodziewanie, bez obrony, bolszewicy opuścili Lwów.

R ó ż n e. — W Pińsku, Brześciu, Baranowiczach, Lidzie i Kobryniu na stanowiska burmistrzów powołano Polaków.

— Na teren polskich ziem wschodnich wysłali Niemcy ostatnio 9 oficerów i 360 posterunkowych policji granatowej, którzy przed wojną pracowali na naszych ziemiach wschodnich.

WARSZAWA

P a m i ę t n a r o c z n i c a. Dzień 15 sierpnia — rocznica zwycięstwa nad najazdem bolszewickim, święcona była przez Warszawę w sposób uroczysty. Kościoły były przepełnione. Pomniki związane z pamięcią żołnierza — udekorowano kwiatami. Płyta grobowca Nieznanego Żołnierza na pl. Józefa Piłsudskiego pokryta była kwiatami. Powszechną uwagę zwracała wiązanka kwiatów czerwonych i białych z szarfą na której widniał napis: Nieznanemu Żołnierzowi — Rząd R.P.

R ó ż n e. — W kilku zakładach stolarskich i pogrzebowych, Niemcy zarekwirowali wszystkie znajdujące się na składzie trumny. Przeznaczono je dla oficerów poległych na froncie wschodnim. Dla żołnierzy produkuje się masowo skrzynie zbite z prostych desek.

— Zakład psychjatryczuy w Tworkach musiał oddać 4 pawilony Niemcom. Przeznaczono je dla nerwowo chorych żołnierzy przywożonych z frontu wschodniego. Transporty chorych przybywają nocami.

OSTATNIE WIADOMOŚCI

(rano 20.VIII)

1. Gwałtowna ofenzywa na Leningrad trwa. Natarcie, przy użyciu czołgów, rozpoczęło się z obu stron jeziora Pejpus. Niemcy zajęli miasto Jamburg na granicy Estonii (na linii kolejowej Tallin-Leningrad). Główną bazą akcji niemieckiej jest Narwa. Ciężkie walki toczą się nadal w okolicach Starej Russy. Próba desantu niemieckiego na wyspach koło Estonii nie powiodła się.

2. Na Ukrainie udało się Niemcom wyprzeć wojska sowieckie na lewy brzeg Dniepru (w dolnym jego biegu). Do ofenzywy na tym odcinku rzucili Niemcy wielkie masy piechoty i czołgów. Sowiety przyznają się do wielkich strat, twierdzą jednak, że armia Budiennego zdołała się wycofać. Straty niemieckie są również wielkie. Wycofujący się z Mikołajowa Rosjanie zniszczyli znajdujące się tam stocznie. Lotnictwo sowieckie bombarduje nadal rumuńskie zagłębie naftowe.

3. Na Zachodzie RAF bombardowała ponownie Kolonię i Duisburg, porty kanałowe oraz przybrzeżną żeglugę niemiecką. Na Morzu Śródziemnym samoloty brytyjskie zaatakowały duży konwój włosko-niemiecki, niszcząc kilka statków.

4. Roosevelt oświadczył, że samoloty produkcji amerykańskiej będą dostarczane drogą powietrzną dla rejonu Morza Śródziemnego. Afryka Zachodnia będzie bazą pośrednią.

5. 19 bm. powrócił do Londynu Churchill po swym spotkaniu z Rooseveltem. Publiczność zgotowała mu owacyjne powitanie. Churchill zatrzymał się poprzednio w Islandii, gdzie dokonał przeglądu oddziałów brytyjskich i oddziałów marynarki amerykańskiej.

6. W najbliższym czasie utworzone zostaną w Rosji 4 do 6 dywizyj polskich, do których wejdą byli jeńcy i ochotnicy z pomiędzy Polaków wywiezionych przez Sowiety. Rząd sowiecki wyraził zgodę na przeniesienie do armii polskiej Polaków wcielonych obecnie do armii sowieckiej.

7. W Jugosławii walki partyzanckie nabierają natężenia. Donoszą również o walkach na terenie Albanii.

Kwitujemy odbiór: (w zł.) Mary 10, Wum 10, LM 2, Słaby 5, Doktór 3, GW 20, Zak 5, Staś 20, Elżbieta 20, AH 30, XX 20, S 3, L 50, Pan 10, Horiot 13, Jotes 2, Ania II 2. Lo 1, Wilk 50, Rodzina K 65, Jodła 20, Stefania 5, Jesion 5, Zet 5, Stryjenka H 5, Gniezno 15, Okularnik 1, Wu 5, Piatr 5, KK 5, SM 20, WD 10, JM 10, Spinne 500, Z 10, bezimienny 5, dwoje bezimiennych 10, MW 10, Plimbuś 10, WS 10, Kropla I 9, PX 20, Pewność 10. Bezimienne na dożywianie na Pawiaku 5, My 35, Władek 10, Kredens 4, Wanda 50, Idziemy mimo armat huk 100, Jurek 10, Ryś 10, W 20, Koleżanka 2, My 5. Razem zł. 1297.

W numerze z 27.VII. omyłkowo pokwitowano Pki RP 50 zł. — powinno być Peki-RP 50 zł.